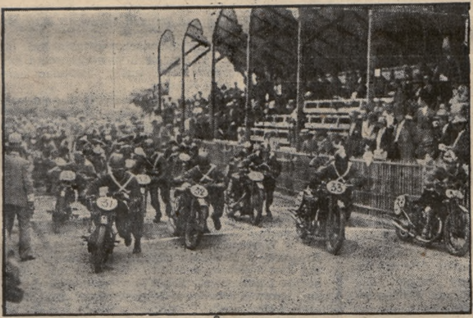
Nr. 40. Toruń, 4 października 1928 r. Rok II.

SIŁA I ZDROWIE

Dodatek tygodniowy „Słowa Pomorskiego"



W Genewie odbyły się zawody motocyklowe o wielką nagrodę Europy. Fotografja nasza przedstawia start licznie zgromadzonych zawodników.

Metody gimnastyczne. 1.

Kto był twórcą systemu gimnastycznego. — Gutsmuths i Pestalozzi. — System Jahna. — Jego wady i zalety. — Zwycięstwo szwedzkiego systemu Linga. — Gimnastyka w Polsce.

Druga połowa XVIII. w. zastaje ćwiczenia cielesne w pierwotnem stadjum rozwoju. Są specjaliści szermierki, tańca, jazdy konnej lecz niema wychowawców fizycznych — specjalistów.

Zjawia się jednakże człowiek nazwiskiem Fryderyk G u t s m u t h s, nauczyciel coprawda francuskiego i geografji w Schnepfental, który podejmuje się też nauczania w tym zakładzie gimnastyki. Pełen zapału i zamiłowania do ćwiczeń fizycz. zdobywa się on pierwszy na napisanie 2 epokowych podręczników pt. „G i m n a s t y k a d l a m ł o d z i e ż y" i „G r y d l a ć w i c z e n i a i o d p o c z y n k u c i a ł a i d u s z y".

W zasobie materjału ćwiczebnego swojej metody uwzględnia Gutsmuths ćwiczenia nawskroś utylitarne, dążące do bezpośrednich zastosowań życiowych. Dzieła jego stały się tą podwaliną innych metod gimnastycznych.

Już znany nam reformator wychowania, Szwajcar Jan Pestalozzi stał się twórcą nowej metody i napisał dziełko o „Kształceniu ciała".

Gutsmuths i Pestalozzi położyli w ten sposób podwaliny równocześnie pod dwa systemy nowoczesne gimnastyczne, tj. system n i e m i e c k i i s z w e d z k i.

Najpierw omówimy system powstały w ojczyźnie Gutsmuthsa, tj. s y s t e m n i e m i e c k i.

Znalazł się tutaj genjalny pod tym względem człowiek nazwiskiem Ludwik Fryderyk J a h n z zawodu pedagog, a przedewszystkiem patrjota i dzielny organizator, który wziął sobie za zadanie odrodzenie narodu niemieckiego przez ćwiczenia fizyczne. On to był twórcą systemu niemieckiego, którego typowemi przyrządami są: drążek, poręcze, orczyki czyli trapezy i kółka. Słowem Jahn, zwany „ojcem towarzystw niemieckich" wspólnie ze swoimi pomocnikami wcielał bezkrytycznie do swojego systemu wszystko to, co, wypadło imponująco dla widzów. Nic też dziwnego, że system ten, którym się zachwycali i jeszcze do dzisiaj zachwycają niektórzy z punktu widzenia zdrowotnego i wychowawczego niczego nie dawał. Pokusił się nawet Jahn o napisanie podręcznika pt. „G i m n a s t y k a n i e m i e c k a".

System Jahna absolutnie nie nadawał się do szkół lecz jedynie dla towarzystw turnerskich. Dopiero Adolf Spiess również Niemiec, lecz pedagog z zawodu i powołania przerobił znacznie dzieło Jahna, dostosował swoją przeróbkę do szkół i dał hasło budowania sal gimnastycznych, co miało też i wady obok zalet: ćwiczono w brudnych nieraz i niehigjenicznych salach gimnast. z zaniedbaniem gier, sportów, wycieczek itd.

Marnie bardzo przedstawiał się podówczas w Niemczech szczegół niezmiernej wagi, tj. kształcenie nauczycieli, ponieważ ogólne było przyjęte, że dobry „Turner" w pół roku może być bez wszystkiego wychowawcą fizycznym w szkole średniej.

Zupełnie coś innego potrafił stworzyć z tej samej podstawy, jaką dali Gutsmuths i Pestalozzi — Szwed, nazwiskiem Piotr Henryk Ling. Jako człowiek głębokiej wiedzy mając uniwersyteckie wykształcenie, pogłębione studjami z anatomji począł obmyślać system r u c h ó w leczniczych, które oparł o podstawy naukowe. Jemu też zawdzięczamy, że ćwiczenia dostosowano do człowieka, a nie jak w systemie Jahna — Spiessa, w którym ćwiczenia obmyślano i dzielono według przyrządów.

Właściwym twórcą gimnastyki szwedzkiej stał się syn jego Hjalmar Ling, który okazał się drugim Spiessem, ponieważ zwrócił w systemie szwedz. większą wagę na kierunek wychowawczy gimnastyki.

Położenie odosobnione Szwecji, brak potęgi politycznej oraz mało znany język szwedzki był przyczyną tego, że o systemie szwedzkim długo... długo, było głucho zagranicą. Oczywiście, że system ten nie mówiąc już o zagranicy i w kraju rodzinnym uległ z czasem pewnym ewolucjom.

Faktem jest, że t. zw. „gimnastyka sokola", która jest niczem innem jak gimnastyką Jahna — Spiessa przedostała się jeszcze przed wojną do gniazd sokolich w byłej Galicji, drogą przez Czechy.

Nie brakło i w Polsce ludzi, którzy podążyli na studja do t. zw. „Centralnego Instytutu Sztokholmskiego" a do tych należeli ś. p. Helena Kuczalska i dr. Skowroński z Warszawy, Gebenthnerówna i Majówna, którzy po powrocie ze studjów wypowiedzieli zaciętą walkę systemowi niemieckiemu. Duże zasługi w tej sprawie położyli znany działacz na polu wych. fizycz dziś jeszcze żyjący prof. dr. Piasecki, dyrektor Studjum Wych. Fizycz. Uniwersytetu Poznańskiego, oraz Walerjan Sikorski, obecny wizytator wych. fizycz. w Minist. W. R. i O. P. Ten ostatni po gruntownie odbytych studjach w Szwecji razem z ś. p. dr. Wyrzykowskim ze Lwowa, jako wybitni działacze sokoli po powrocie do kraju przejrzeli i zaczęli wprowadzać w szybkiem tempie system szwedzki.

Wojna światowa spowodowała chwilowy zastój w tej dziedzinie. Dopiero z chwilą odzyskania niepodległości rozpoczęte dzieło kontynuowano i do dzisiaj kontynuuje w dalszym ciągu Studjum Wych. Fizycz U. P. z profesorem Piaseckim jako teoretykiem w tej dziedzinie na czele, a któremu w sukurs idzie pułk. Sikorski, jako jeden z największych praktyków w dziedzinie wych. fizycz. a przedewszystkiem gimnastyki metodycznej.

Wspomniane Studjum wraz z „Centr. Szkołą Gimnastyki i Sportów" w Poznaniu, której dłuższy czas był dowódcą znany nam pułk. Sikorski stało się kuźnią n a s z e j p o l s k i e j m e t o d y g i m n a s t y c z n e j, dostosowanej do „psyche", warunków życiowych itp., nas Polaków i o tej właśnie metodzie chciałbym obecnie pomówić, lecz odkładam to, dla szczupłości miejsca, do następnego artykułu.

J. F.

(Dokończenie nastąpi).

Z życia tow. gimn. Sokół.

Najpilniejsze zadania Sokolstwa na Pomorzu.

Przewodnictwo Dzielnicy Pomorskiej Związku Towarzystw Gimnastycznych „Sokół" w Polsce od czasu, jak przeniosło swoją siedzibę do Grudziądza, jest bardzo czynne. Co poniedziałek odbywają się zebrania przewodnictwa, na których uchwala się bardzo wiele żywotnych spraw.

Dla informacji członków Sokoła na Pomorzu, podajemy poniżej najważniejsze uchwały:

1) Sokolstwo polskie zabiera się intensywnie do przysposobienia wojskowego. W tym celu tworzyć winny gniazda sokole „Stałe Drużyny Sokole" t. j. drużyny po 13 ludzi, a w większych ośrodkach utworzyć można pluton lub kompanię.

Na Dzielnicę Pomorską mianowano inspektorem Stałych Drużyn Sokolich db. Zbigniewa Czarnotę - Bojarskiego, kapitana rezerwy.

Przewodnictwo żąda, aby P. W. wszystkie gniazda uprawiały i przystąpiły jak najrychlej do tworzenia oddziałów S. D. S. W takich ośrodkach jak: Bydgoszcz, Toruń i Grudziądz powstaną niebawem sokole kompanje p. w.

2) Drugą z bardzo pilnych spraw to zorganizowanie Sokolic.

Przy wszystkich gniazdach powinien być o d d z i a ł żeński. W miastach powiatowych i gdzie stosunki na to pozwalają, trzeba zakładać samodzielne g n i a z d a żeńskie.

Dotąd utworzono takie gniazda w następujących miejscowościach: w Grudziądzu, Bydgoszczy, Witoldowie i w Toruniu.

Przewodniczącą Dzielnicowego Wydziału Sokolic jest dh. Teodora Majowa, która zajmuje się szczerze zorganizowaniem ruchu sokolic i na życzenie gniazd wyjeżdża chętnie z referatami.

Do gniazd i oddziałów żeńskich należeć winny przedewszystkiem żony Sokołów, a jako druhny starsze winny spełniać opiekę nad młodzieżą i druhnami ćwiczącemi.

3) W roku 1929, podczas Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu odbędzie się Wszechsłowiański Zlot Sokołów; będzie to olbrzymia manifestacja sokoła i narodowa. Sokół bowiem oddany jest naszej sprawie narodowej i jej służy w myśl dewizy „Bóg i Ojczyzna".

Sokolstwu nie wystarcza, że podczas Zlotu będzie wielki czy wspaniały pochód. Sokolstwo pragnie przez występ tysięcy Sokołów na boisku w ćwiczeniach wolnych pokazać właśnie swą siłę fizyczną i moralną. Aby to się stało, musi każdy Sokół przygotować się i stanąć w szeregu na lekcji ćwiczeń zlotowych. Niechaj wszystkim posłuży to za przykład, że na ćwiczni w Grudziądzu stają starsi wyżej lat 40. Czyż ten piękny przykład nie powinien zachęcić wszystkich Sokołów do punktualnego uczęszczania na ćwiczenia, aby na Zlocie Wszechsłowiańskim dzielnica nasza mogła wystawić conajmniej 2000 druhów i 1500 druhen!

Przewodnictwo dzielnicy nie wyśle do Poznania na Zlot tych, którzy nie wezmą udziału w ćwiczeniach wolnych i którzy nie będą dostatecznie przygotowani do tych ćwiczeń. Każdy musi mieć strój ćwiczebny, długie trykotowe spodnie granatowe i przepisową koszulkę.

Przewodnictwo podzieliło dzielnicę na 4 obwody i zamianowało odpowiednich komendantów obwodów, których zadaniem jest należyte przygotowanie, przydzielonych im drużyn do zlotu związkowego.

Apelujemy do całego społeczeństwa, aby usiłowania Przewodnictwa Dzielnicy poparło i wstępowało w szeregi sokole. Niechaj wszyscy sokoli stają na ćwiczni do zlotowych ćwiczeń wolnych, idąc za przykładem, jaki nam daje Grudziądz.

C z o ł e m !

Przewodnictwo Dzielnicy Pomorskiej Związku Towarzystw Gimnastycznych „Sokół" w Polsce.

Nurmi w Pradze. W dniu 28. 9. startował w Pradze w biegu 3000 mtr. Nurmi, osiągając czas 8 min. 44 sek. Nurmi startował w handicapie, który jednak był tak niefortunnie obliczony, że Nurmi zajął dopiero czwarte miejsce. Pierwsze miejsce w biegu tym zajął znany w Warszawie średniodystansowiec Kittl.

Nowy sukces Gędziorowskiej z TKS-u.

Zdobycie mistrzostwa Pomorza w 5-cioboju o mistrzostwo Polski pań.

Na zawodach w Bydgoszczy w dniu 30. 9. br. w pięcioboju o mistrzostwo Polski pań członkinie T. K. S'u, p. Nana Gędziorowska zdobyła mistrzostwo 5-cioboju Pomorza: punktów 2.569,6, bijąc stary rekord, który wynosił 2.060,5. Jednocześnie p. G. ustaliła dwa nowe rekordy Pomorza, a mianowicie w skoku wdal — 4,59 m., bijąc swój własny dotychczasowy 4,56 m. oraz w biegu na 200 m. w czasie 28,85, bijąc dotychczasowy rekord Pomorza 29,45 — Rybkówny z H. K. S. Za ten świetny sukces otrzymała sympatyczna zawodniczka 3 cenne nagrody honorowe: piękny zegar, statuetkę, złoty żeton oraz dyplom. —

Nadzwyczajne zebranie TKS-u.

TKS. wycofuje się z Ligi piłki nożnej. — Stan zadłużenia. — Dlaczego TKS. jest pomijany przy rozdzielaniu subwencyj?

W dniu 28-go września br. odbyło się nadzwyczajne walne zebranie Toruńskiego Klubu Sportowego z następującym porządkiem: 1) Sprawa sekcji piłki nożnej; 2) sytuacja finansowa; 3) wolne głosy i wnioski. Członków obecnych 32.

Co do p. 1 to po wyjaśnieniach prezesa inż. Wyrobisza i uzupełnieniu przez wiceprezesa Meierskiego, nadzwyczajne zebranie przyjęło następujący wniosek: Klub wycofuje się z Ligi w roku obecnym i rozpocznie nową organizację sekcji na wiosnę roku 1929.

Ad p. 2: prezes wyjaśnił, że obecne długi pochodzą jeszcze z roku 1924, kiedy grano z drużynami zagranicznemi i wynoszą około 6000 zł., z tego zobowiązania terminowe (wekslowe) wynoszą 3743 zł. i gdyby istniała dalej sekcja piłki nożnej, to po każdym meczu dług by dalej wzrastał, gdyż przeciętny dochód wynosił około 400 zł. a wydatki 1200 zł. Aktywa wynoszą w sumie 13000 zł., które przedstawiają wartość inwentarza i inwestycyj. Na pokrycie długu klub otrzymał subwencje od Pom. Stow. Ubezpieczeń 500 zł. i od Magistratu 200 zł. — Państwowy Urząd W. F. i P. W. pomimo, że rozdzielał subwencję dla innych klubów i stowarzyszeń i pomimo kilkakrotnych próśb ze strony zarządu, TKS-owi nie udzielił jeszcze najmniejszego nawet zasiłku.

W wolnych głosach podnoszono parę innych ważnych spraw i o godz. 21 m. 30 prezes zamknął zebranie.

Kronika sportowa.

PIŁKA NOŻNA.

Lwów, 30. 9. Warszawianka — Pogoń 1:0 (1:0). Powtórne w tym sezonie zwycięstwo Warszawianki nad Pogonią, przyczem jedyną bramkę uzyskał Hasselbusch. Pogoń miała przez cały prawie czas przewagę, grała jednak nieszczęśliwie, przyczem najlepszy na boisku Domański niweczył najgroźniejsze nawet ataki. Sędziował p. Rutkowski z Krakowa.

Lwów, 30. 9. Hasmonea — IFC. 4:2 (1:0). Niespodziewane zwycięstwo kandydatki do A-klasy — Hasmonei nad groźną drużyną IFC. Bramki zdobyli Urich, Mahler, Redler z wolnego i samobójcza, a dla IFC. Geisler i Kozok II. Sędziował p. Arczyński z Krakowa.

Łódź, 30. 9. ŁKS. — Śląsk 8:1 (1:1). ŁKS. po wróceniu do formy jest obecnie groźną drużyną, co potwierdza wysokocyfrowe zwycięstwo nad Śląskiem. Bramki dla ŁKS zdobyli Król 2, Aldek, Sowiak i Durka, a dla Śląska — Hausig. Sędziował p. Brzeziński z Poznania. Widzów około 2000.

Kraków, 30. 9. Cracovia — Warta 8:2 (2:0). Piękne zwycięstwo Cracovii nad leaderem Ligi. Gra nadzwyczaj ostra i obfitująca w bardzo ciekawe momenty. Bramki dla Cracovii zdobyli Gintel 2, Malczyk II, Kubiński i Kałuża, a dla Warty Staliński i Przybysz. Wygrana Cracovii z różnicą jednej bramki lepiej obrazowałaby przebieg gry, która była niemal równorzędna. Sędziował p. Hanke z Łodzi.

Katowice, 30. 9. W wielkich Hajdukach rozegrano mecz o mistrzostwo Ligi **Ruch — Turyści 2:1.** Zwycięstwo Ruchu nieznaczne. Turyści, którzy znajdują się obecnie w formie, przegrali, będąc nieobeznanymi z boiskiem. Sędzia Baranowski.

Wisła — Polonia 7:2 (1:2). Zasłużone zwycięstwo Wisły, która po przerwie całkowicie przeważała nad zupełnie zdezorjentowaną Polonią, zbyt pewną sukcesu po dwukrotnem prowadzeniu w pierwszej połowie. Bramki dla Wisły uzyskali Reyman I i Kowalski po 2, Balcer, Czulak i Makowski. Dla Polonji strzelcem był Ratke. Mecz do przerwy mało interesujący po przerwie ciekawy ze względu na grę Wisły, która wykazała duże zalety bojowe i techniczne. Sędziował p. Marczewski z Łodzi.

Tabela mistrzostwa Ligi przedstawia się obecnie jak następuje: 1) Warta 32 pkt. bramek 46:24, 2) Wisła 31 pkt. bramek 74:29, 3) Cracovia 29 pkt. bramek 51:34, 4) Legja 28 pkt. br. 58:34, 5) IFC. 26 pkt. br. 53:42, 6) Pogoń 26 pkt., 7) Polonia 24 pkt. br. 52:48, 8) Turyści 21 pkt. br. 44:42, 9) Czarni 21 pkt. br. 38:37, 10) Warszawianka 20 pkt. br. 36:42, 11) Ruch 19 pkt. br. 40:37, 12) ŁKS. 16 pkt. br. 45:47, 13) Hasmonea 13 pkt. bramek 39:55, 14) TKS. 6 pkt. bramek 28:75, 15) Śląsk 6 pkt. bramek 18:69.

Łódź, 30. 9. O wejście do Ligi. W meczu o mistrzostwo Polski i wejście do Ligi jeden z najpoważniejszych kandydatów do mistrzostwa, ŁTSG., pobił Polonię bydgoską w stosunku 8:0 (2:0). Bramkami podzielili się Królik 3, Herbstreich 2, Winsche, Bergman i Pogodziński po jednej. Sędziował p. Słomnicki.

„Unja" — „Czarni" 4:3 (2:2). W niedzielę 30-go bm. odbyły się zawody w piłkę nożną między K. S. „Unja" a K. S. „Czarni" na boisku „Czarnych" w Toruniu. Drużyny wystąpiły w najsilniejszych składach. Bramki dla „Unji" strzelili: Grajkowski 2, Krzyk 1 i Grenda 1; dla „Czarnych" Rymkowski 2 i Siemiątkowski 1. Zasłużone zwycięstwo „Unji". Sędzia p. Siemiątkowski b. słaby.

Argentyna — Urugwaj 2:2. Montewideo, 28. 9. Mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami Argentyny i Urugwaju dał wynik 2:2.

Mecz piłkarski z Turcją. W dniu 2 grudnia w Konstantynopolu odbędzie się mecz piłkarski Polska—Turcja.

Na 27 i 28 października polska reprezentacja piłkarska jedzie do Pragi celem wzięcia udziału w turnieju piłkarskim państw słowiańskich.



Anglikański biskup z Winchesteru odbywa pieszo pielgrzymkę po swej diecezji. Poprzedzającego skautki zapowiadając ludności zbliżanie się biskupa.

LEKKA ATLETYKA.

Biegiem dookoła Polski. W dniach między 20. września a 10 października odbywa się doroczny gigantyczny bieg sztafetowy Korpusu Ochrony Pogranicza. W roku bieżącym bieg ten został powiększony, gdyż obejmować będzie nie tylko naszą granicę wschodnią lecz także i zachodnią, tj. tereny, bronione również i przez Straż Graniczną. Długość trasy wynosi 3200 km.

Mecz lekkoatletyczny w Poznaniu. Poznań, 24. 9. W meczu lekkoatletycznym Stow. Młodz. Polskiej pokonało drużynę Warty 71:60.

Zawody w Pradze. Praga, 26. 9. Wczoraj odbyły się zawody lekkoatletyczne przyczem Peltzer wygrał bieg 800 mtr. w czasie 1:57,4, zaś w rzucie kulą zwyciężył Hirschfeld 15,83 przed Doudą i Chmelikiem (po 13,81).

Wyniki Francuzów w Japonji. Tokjo, 26. 9. Zawody z udziałem lekkoatletów francuskich w Tokjo dały nast. wyniki: 400 m. — Woljung 50,2, 1500 m. — Thuda 4:08, oszczep — Simloski 62,10, trójskok — Nambu 14,38, wzwyż — Menard 192 przed Lewdenem 190, 5 km. — Boltard 15:09, dysk — Noel 46,10, 200 m. — Yoshioka 22,8.

KOLARSTWO.

Pobicie rekordu godzinnego za prowadzeniem motoru. W dniu 29. 9. Vanderstuiff pobił na torze w Montlhery światowy rekord w biegu godzinnem za prowadzeniem motoru. Vanderstuiff osiągnął 121 km. 666 m. wówczas, gdy poprzedni rekord wynosił 120 klm. 958 m.

Zawody kolarskie za motorami. W sobotę 29. 9. wieczorem na Dynasach w Warszawie rozegrane zostały zawody kolarskie. Wyniki techniczne: bieg średniodystansowy wygrał Michalak (Legja) 4:47 przed Briszkem. Bieg premjowy wygrał Włodarczyk przed Karlem w czasie 5:58,6. Mecz za motorami: 10 klm. — Dobe 9:09,8 przed Erzlebenem. 20 klm. — Erzleben 17:15 przed Dobem. W biegu australijskim 1) Podgórski 4:43 przed Karlem. Bieg amerykański 25 klm. 1) Podgórski I. i II. 39.33. 2) Duszyński i Włodarczyk, 3) Turowski i Gronczewski. Bieg za motorami 25 klm. został przerwany.

TENNIS.

10 najlepszych tennisistów świata. Lista 10 najlepszych tennisistów świata, układana corocznie przez Myersa, przedstawia się następująco: Panowie: Cochet, Lacoste, Tilden, Hunter, Borotra, Lott, Austin, Bennesey, Morpurgo, Hawkes. Panie: Wills, Alvarez, Akhurst, Bennet, Watson, Ryan, Aussem, Bouman, Jacobu, Boyd.

SPORTY WODNE.

Kryta pływalnia w stolicy. W domu akademickim przy ul. Grójeckiej została już wybudowana i w najbliższym czasie zostanie oddana do użytku, pierwsza kryta pływalnia. Długość basenu wynosi 20 mtr., a szerokość 6 mtr. wobec czego będzie można organizować w ciągu zimy zawody.

Polscy hokeiści zaproszeni do Wiednia. Polski Związek Hokeja Lodowego otrzymał zaproszenie do wzięcia udziału w wielkim turnieju hokejowym w Wiedniu w dniach między 27 stycznia a 3 lutego. W turnieju tym weźmie udział także i Szwajcarja, Austrja, Belgja i Francja.

HIPPIKA.

Nasi jeźdźcy jadą do Ameryki. W drugiej połowie października odbędą się dorocznym zwyczajem, w New Yorku, wielkie zawody konne, w których weźmie udział także i drużyna polska. Pojedzie najprawdopodobniej trzech jeźdźców, przyczem najprawdopodobniej pułk. Rómmel, rotm. Antoniewicz i jeszcze jeden zawodnik, którego nazwiska nie ustalono.

Różne.

Zawody w koszykówkę o mistrzostwo gimnazjum im. Kopernika w Toruniu odbyły się dn. 29. 9. br. Do zawodów stanęły trzy zespoły klas: 6-tej hum., 7-mej hum. b., i 8-mej hum. Mistrzostwo zdobył zespół klasy 7-mej hum b. po zaciętej walce w składzie: Zieleniewski, Tyllia, Łuczak, Odon, Wister i Malesiński. Zespół ten, grając dwa mecze, jeden po drugim, pokonał zespół 6-tej hum. w stosunku 24:15, a 8-mej hum. w stosunku 18:14. Zaznaczyć trzeba, że wszystkie zespoły wystąpiły w najsilniejszych składach. Sędziowali pp. prof. Witkowski i Zamek-Gliszczyński.

III. Narodowe Zawody Strzeleckie z broni małokalibrowej przełożono na czas od 11—14. bm. w Warszawie. Zawody będą tak zorganizowane, że strzelania dla zawodników stołecznych odbywać się będą w dniach 11 i 12 bm., a dla zawodników zamiejscowych w dniach 13 i 14 bm. Zawody odbywać się będą w dwóch klasach i w klasie pań, które poza tem będą mogły brać udział w strzelaniach dla panów. Ogółem odbędzie się 12 strzelań z broni długiej i 4 strzelania z broni krótkiej.

Drukiem i nakładem Drukarni Toruńskiej T. A.
Za redakcję odpow.: Leon Kum, Toruń.